

domaszyn 4

Protokół przesłuchania świadka

01264

326

Warszawa, dnia 24 kwietnia 1947 r. Członek Okręgowej Komisji Badania Zbrodni  
Niemieckich w Warszawie Halina Werenko, działając na mocy Dekretu z dnia 10.XI.1945 r.  
Główniej i Okręgowych Komisjach Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce (Dz.U.R.P.Nr.  
1, poz. 293) przesłuchiwała niżej wymienionego w charakterze świadka bez przysięgi.  
Upředzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznanie oraz o treści  
art. 107 i 115 k.p.k.- poczem świadek zeznał co następuje:

imię i nazwisko Maryanna Smolinowa, stan cywilny panna

rodziców Bronisław i Anna z d. Kosko

data urodzenia 10-V-1895 r. w m. Romany Karne

wyznanie rymsko-katolickie

miejsce zamieszkania w Warszawie, ul. [redacted]

kształcenie umie czytać i pisać

rodzaj zawodu pracownica domowa

Pracowałam dzieląc lat jako gospodyni u księdza Krzyżera  
który był proboszczem w kościele św. Wawrzynca w Warszawie  
(wola). Mieszkałam w domu parafialnym, obok kościoła  
przy ul. Dolekiej nr. 140<sup>a</sup>. W czasie powstania Warszawskiego  
ksiądz Krzyżera przebywał biskup diecezji pińskiej  
Mieczysław, i pracując jako wikary parafii św. Wawrzynca  
w kościele Dębowskiej. W pierwszych dniach powstania  
przebywałam w domu, nie wiele się orientując co się co  
się dzieło na ulicy. W dniu 5-VIII 1944r. przebywałam  
w schronie, a około godz. 9-iej przyniesłam do plebanii. Zostałam  
ksiądz Krzyżera rozmawiającego naszt po polsku  
oficerami niemieckimi, ubitych nerwami, ani odnieśli  
nie mogli. Oficerowie w gwałtownej formie powiadomili usadzić  
odchodzą, z szeregi oddziałami i że przylepsze nowe łopaty,  
zaryzykuję nie rozgrywałam się jenie. Po odejściu oficerów  
zostałam z wykorzystaniem kójcikiem udali się do kościoła,  
odparcie łunę wziętą. Kto znajdował się w tym czasie  
w kościele, oprócz mszalny ubitych parafianie zostało przy  
siedzi pod odnowianiem kościoła nie wiem. Po wypciu

wszedno opuścili plebanie udając się do schronienia, wódec tego i udźniętam z dalsze strony. Była godzina około 9-ej rano. Po chwili postynelismy u schronie wotanie "raus". Wzrost biskup Niemce i sekretarz parafialny genusowie wyntli ze schody, a po chwili powrócili. genusowie i muortelnie rany u bruch, umort po trzech godzinach, i biskup z postynelana sutana. Biskup stynąc wiezi wotanie "raus" powiedzial by kobiety wyntly, co more postynpna sznelanie do ludzi. Niemcy wozeli u tym czasie nieccie granicy do pionicy od frontu. Wtedy wyntly Franonkove z duccelien i wychowawczyni, siostra zeczystjona wojcicka, i jeszcze jedna młoda kobieta. Ja ze tą grupą posuwalam się u pierwszej odległości i będąc nie schodach udźniętam jak na podwoim Franonkove wotata "zobiliscie ducces, zabijcie i mnie", wócces cofnalam się do pionicy, a razem ze mną inni przebywający u pionicy, razem około 30 osób. Około 9 19ej wpadli do pionicy żołnierze niemiecy w pełnem ubrojeniu, jednego wodzi broni byli ci żołnierze nie wiem. Późt młoz wychodzenie grupa młona wotata wyprowadzono na podwoim, gdzie zobaczytam wotoli Franonkowej z duccelien i trzech kobiet z nią wyntly. Niemcy przyniesli nos około 10 minut woznicow ustawianego korabim Niemcowego, poall z niemieckich mi podwoim zvezgnowali - eprukcji, i grupę skierowali do wioski nr. Karunyca. Późt odprowadzili do wioski wzdol biskup Niemce i je byliśmy zebrać do plebanie, gdzie korono młom woznicow zenni stronici.

o co jence pýtali bismupa nie wiem, pemevsi by  
 bardzo wystranone. W kosiele sv. Wawrzynca zostal  
 ni grupy ludnosci cyvilnej, wielu rannych ludzi na  
 podłodze, widziatam tamie kadzicy krwi u wielu mepcal.  
 w pierwszej chwili podneat do miie malan utory odnariat  
 kosciot przed postawieniem, wbieg, kowiesie nie mam,  
 opowiediat i rano zostet pmer Melucis u kosiele  
 kardowemu usiedl kregzier, roznystym koficiei i  
 muezj malan. Srengidow zejcie nie dowiedziatam sz  
 Karajdn (6-viii-44) uelorem, wyprochono miie  
 ruz z ludnoscia cyvilna z kosciote sv. Wawrzynca,  
 otoczono z transportem ludnosci cyvilnej z kosciote  
 wozeczka i pieno popzednos grupy okolo 8000  
 wozeczka i usiacym, do oboru puzesciovego  
 krumeloni. Poniiej stynabatam i plebanie zostete  
 aloue dopies po 13 dniach i ze na terenie plebanii  
 ogrodu w okresie 5-8-viii Melucy dokonuywali  
 kosovych egremliej.  
 Na tym protokol zakonczono i odczytano

Mawromer Smolinski

p.o. Srdic  
 p.o. ...  
 HALINA WELIKO  
 Mawromer